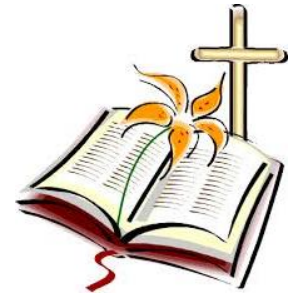


KOMENTARZ DO EWANGELII.

VI Niedziela Wielkanocna
J 15, 9-17



W początkach mojego kapłaństwa pewna parafianka dręczyła mnie pytaniem: "Jak Bóg, najlepszy Ojciec, mógł narazić swego syna na tak straszną mękę, wydając Go na krzyż ze wszystkimi gwoździami, włócznią, cierniami?". Tłumaczyłem, jak mogłem, ale niewiele pomagało. Odchodziła jeszcze bardziej zdenerwowana. [...]

Wydaje mi się, że w ogóle wiara nie jest zadaniem do rozwiązania na ziemi. Jest raczej świętą tajemnicą, która ma zdumiewać. Bóg, jako największy artysta, nigdy niczego nie dopowiada do końca. Zostawia przemilczenia, niedomówienia. W tym Jego wielkość i majestat. Wiara budzi zdumienie, a nie zwątpienie – przynajmniej w moim życiu.

Ks. Jan Twardowski

